

Sygn. akt VI GC 16/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo**

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2012 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: **P.E. W. (1), (...) Spółki Jawnej w P.**

przeciwko: **D. K.**

o **zapłatę**

I. **u m a r z a** postępowanie co do należności głównej w kwocie 57.003,40 zł (pięćdziesiąt siedem tysięcy trzy zł 40/100),

II. **z a s ą d z a** od pozwanego D. K. na rzecz powoda P.E. W. (1), S. S. (1) Sp. j. w P. kwotę 125.223,89 zł (sto dwadzieścia pięć tysięcy dwieście dwadzieścia trzy złote 89/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty,

III. **o d d a l a** powództwo w pozostałym zakresie,

IV. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.312,70 zł (czternaście tysięcy trzysta dwanaście zł 70/100) tytułem kosztów procesu,

V. **z w r a c a** od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie stronom niewykorzystane zaliczki na wydatki:

- powodowi P.E. W. (1), S. S. (1) Sp. j. w P. w kwocie 2.366,98zł (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt sześć zł 98/100) ,
- pozwanemu D. K. w kwocie 1.335,58 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści pięć zł 58/100).

Sygn. akt VI GC 16/10

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 25 stycznia 2012r.**

Pozwem wniesionym w sprawie powód P.E. W. (1), (...) Spółka Jawna w P. domagał się zasądzenia od pozwanego D. K. kwoty 195.660 zł, tytułem odszkodowania za utracone korzyści i starty, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów postępowania według spisu kosztów.

W uzasadnieniu podał, że pozwany naruszał posiadanie powoda od 28 września 2007r. do 8 września 2009r. poprzez uniemożliwienie powodowi prowadzenia działalności gospodarczej w lokalu użytkowym, znajdującym się przy ul. (...) w P.. W dniu 4 lutego 2008r. Sąd Rejonowy w Przemyślu wydał wyrok częściowy, którym to nakazał pozwanemu wstawienie wymontowanych witryn wystawowych i drzwi wejściowych. Wyrokiem z dnia 3 marca 2008r. Sąd ten nakazał pozwanemu opuszczenie w/ w lokalu nadając orzeczeniu rygor natychmiastowej wykonalności. Wyrok jest prawomocny. Pozwany powyższych wyroków nie wykonał.

Dalej powód argumentował, że stan naruszania posiadania trwał prawie dwa lata (postępowania sądowe i egzekucyjne) i powód przez cały ten okres ponosił straty i nie osiągał korzyści takich jak sprzed stanu tego naruszania. Okres

w którym ponosił on wymierne straty trwał:

1. od 28.09.2007r. do 4.10.2007r. – handel był prowadzony w ograniczonym zakresie wobec wymontowania witryn sklepowych;
2. od 4.10.2007r. do 9.10.2007r. – sklep był wyłączony z działalności wobec wymontowania drzwi przez pozwanego, zabrania kluczy, zamontowania własnych drzwi prowizorycznych z płyty wiórowej;
3. od 10.10.2007r. do 21.01.2008r. – okres po wymontowaniu szyb do chwili zajęcia lokalu przez pozwanego w dniu trwania rozprawy przed Sądem o ochronę posiadania;
4. od 21.01.2008r. do 19.03.2008r. tj. do dnia przekazania lokalu (bez witryn i drzwi) prze komornika i usunięcia osób reprezentujących pozwanego i jego rzeczy (po wysprzątaniu sklepu wznowiono działalność w dniu 26.03.2008r.);
5. od 26.03.2008r. do 3.09.2009r. tj. do dnia rozpoczęcia wykonania robót polegających na zamontowaniu szyb i drzwi wejściowych tj. okres w którym wobec braku witryn powód w ograniczonym zakresie prowadził działalność;
6. od 3.09.2009r. do 8.09.2009r. – okres w którym w ogóle nie prowadzono działalności z uwagi na roboty montażowe.

Powód podniósł, że dochodzona pozwem kwota stanowi poniesioną przez niego szkodę w związku z naruszaniem posiadania przez pozwanego. Na kwotę tą składają się:

1. wartość zwiększonego zużycia ciepła w lokalu w okresie braku witryn i drzwi wejściowych w sklepie w kwocie 4.192,88 zł;
2. kwota należności zapłaconej firmie ochroniarskiej w okresie braku witryn i blokowania lokalu przez pozwanego w wysokości 2.213,33 zł;
3. kwota należności zapłacona za gaz w butlach do ogrzania lokalu w okresie od 10.10.2007r. do 27.03.2009r.;
4. kwota wydatkowana na zakup dodatkowych drzwi wewnętrznych na kwotę netto 2.800 zł;
5. koszty obsługi prawnej firmy powoda w zakresie procesów prowadzonych w związku z działaniami pozwanego;
6. kwota należności zapłacona firmie (...) w okresie od 7-17.10.2007r.;
7. poniesione przez pracodawcę koszty zasiłku chorobowego wypłaconego K. T., która po napadzie na sklep przebywała 33 dni na zwolnieniu lekarskim, w wysokości 1.056 zł;

8. wynagrodzenie wypłacone R. O. (1) za luty i marzec tj. za okres całkowitego wyłączenia sklepu z działalności (powiększone o składki ZUS za czas nieświadczenia przez nią pracy w sklepie);

9. spis towarów zniszczonych przez pozwanego po wtargnięciu do sklepu i przecena ich wartości na kwotę 6.496,50 zł wraz z pismem informującym o przecenie skierowanym do Urzędu Skarbowego dnia 17.07.2009r.;

10. inne wydatki.

Nadto powód podniósł, że wskutek działań pozwanego nie mógł przeznaczyć kwoty 29.431 zł na zakup towarów i osiągnięcie z jego sprzedaży zysku w postaci marży, albowiem musiał ją wydać na pokrycie kosztów, których by nie poniósł gdyby do naruszenia posiadania nie doszło. Utracona marża to kwota 15.657,29 zł. Zdaniem powoda w związku z tym, że we wskazanym okresie była ograniczona możliwość sprzedaży w przedmiotowym sklepie, powód poniósł stratę w wysokości 150.570,89 zł.

Zarządzeniem z dnia 4 stycznia 2010r. stosownie do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21.12.2009r. sprawa została przekazana do Sądu Okręgowego Sądu Gospodarczego w Rzeszowie (k. 176).

W odpowiedzi na pozew (k. 182-187) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Pozwany zarzucił, że wydruki z kasy fiskalnej przedstawione przez powoda wskazują kiedy powód działalność prowadził. Przyznał, że działalności powód nie prowadził w okresach od 4.10.2007r. do 9.10.2007r., od 21.01.2008r. do 25.03.2008r. oraz od 3.09.2009r. do 8.09.2009r. i tylko te okresy zdaniem pozwanego mogą być rozważane przez Sąd w zakresie żądania powoda.

Odnosząc się do kwoty roszczenia głównego pozwany zarzucił, że brak jest jakichkolwiek materiałów źródłowych, z których można cokolwiek wyliczyć. Powód nie przedstawił księgi przychodów i rozchodów, rozliczeń z Urzędem Skarbowym za lata 2005-2009. Pozwany zakwestionował przyjęty przez powoda wskaźnik marży z 2008r. Podał, że jedynie porównanie tego wskaźnika za inne lata może dać pogląd o wysokości wskaźnika marży.

Dalej argumentował, że powód bez względu na sytuację i tak musiałby ponieść koszty związane z ochroną mienia, chorobowym pracownicy T. czy wynagrodzeniem R. O. – stąd też bezzasadność roszczenia w tym zakresie.

W ocenie pozwanego skoro powód w okresie od 10.10.2007r. do 27.03.2009r. nie prowadził w lokalu działalności gospodarczej to nie musiał także ogrzewać pomieszczeń gazem w butlach, zaś zakup nowych drzwi należy uznać za podniesienie standardu lokalu. Zaprzeczył także jakoby miał pokrywać koszty związane z obsługą prawną powoda oraz koszty związane z dokonaną przez powoda przeceną towarów. Odniesienie się zaś do innych wydatków wskazanych przez powoda nie jest możliwe z uwagi na brak uzasadnienia w tym zakresie.

W piśmie procesowym z daty 1 lutego 2010r. (k. 198-202) powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Jednocześnie zaznaczył, że oprócz sklepu przy ul. (...) w P. prowadzi działalność handlową w sklepie przy ul. (...) w P., w sklepie przy ul. (...) w P. oraz Hurtownię przy ul. (...) w P.. Na wynik finansowy firmy powoda mają wpływ w/w punkty handlowe. Gdyby nie działania pozwanego zysk ten byłby wyższy. Zdaniem powoda spadek obrotów firmy mogą miarodajnie potwierdzić jedynie dokumenty fiskalne danego sklepu, a nie dokumenty o jakich mówi pozwany.

Powód zarzucił, że nigdy wcześniej nie korzystał z usług firm ochroniarskich. Dopiero naruszenie posiadania ze strony pozwanego zmusiło go do wynajęcia takich firm. Odnosząc się do kosztów poniesionych w związku z obsługą prawniczą wskazał, że koszty te nie zostały przyznane przez sądy w dotychczas toczących się postępowaniach z uwagi na obowiązujące wówczas przepisy prawa, a przyznane nie zostały wyegzekwowane.

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem procesowym z daty 23 lutego 2010r. (k. 228-232) podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Ostatecznie do protokołu rozprawy z dnia 12 stycznia 2012r. pełnomocnik powoda ograniczył żądanie pozwu do kwoty 138.656.60 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu w tym kosztami postępowania zabezpieczającego oraz podwójną stawką kosztów zastępstwa procesowego uzasadnioną stopniem zawilości sprawy oraz wymaganym nakładem pracy. W pozostałym zakresie powództwo cofnął. Podał, że na żadaną ostatecznie kwotę składa się kwota 113.053.65 zł jako utracone korzyści wyliczone przez biegłego J. oraz kwota 25.602,94 zł jako dodatkowe koszty poniesione przez spółkę w związku z działaniami pozwanego.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i policzył koszty taryfowe oraz wyraził zgodę na cofnięcie powództwa zgodnie z oświadczeniem pełnomocnika powoda. Z ostrożności procesowej wskazał na uwzględnienie szczególnie jako podstawy rozstrzygnięcia opinii biegłej G., która w tej sprawie jest najbardziej przekonująca. W sytuacji zasądzenia jakiegokolwiek kwoty wniósł o stosunkowe rozliczenie wszystkich kosztów procesu, a co do spisu kosztów przedstawionego przez pełnomocnika powoda zakwestionował w nim koszty stawienia świadków jako nieudokumentowane, koszty dojazdu strony powodowej na rozprawę które są nienależne.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony są przedsiębiorcami. Powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P. E. W., S.. (...) Spółka Jawna w P.. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod Nazwą F., (...) s.c. w O..

**Dowody:** odpis powoda z KRS (k. 7- 9); zaświadczenie pozwanego o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (k. 11).

Powód w dniu 2 października 2007r. wytoczył przed Sądem Rejonowym w Przemysłu przeciwko pozwanemu powództwo o ochronę naruszonego posiadania. Wyrokiem częściowym z dnia 4 lutego 2008r., sygn. akt V GC 113/07, Sąd ten nakazał pozwanemu ponowne wstawienie witryn wystawowych z szybami antywłamaniowymi oraz drzwi wejściowe aluminiowe z szybami antywłamaniowymi, które zostały przez niego usunięte lub takich samych rzeczy.

W dniu 3 marca 2008r. Sąd Rejonowy w Przemysłu wydał wyrok (sygn. akt V GC 113/07), którym nakazał pozwanemu, aby przywrócił powodowi posiadanie lokalu użytkowego (dalej lokal) położonego w P. przy ul. (...) na parterze o powierzchni 161,71m<sup>2</sup>, składającego się z trzech pomieszczeń poprzez opuszczenie lokalu wraz z osobami jego reprezentującymi oraz usunięcie z lokalu wełny mineralnej (pkt I); obciążył pozwanego kosztami postępowania w wysokości 429 zł (pkt II) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (pkt III).

Postanowieniem z dnia 4 maja 2009r. (sygn. akt I Co 809/08) Sąd Rejonowy w P. umocował powoda (wierzyciela) do wykonania na koszt pozwanego (dłużnika) obowiązku wynikającego z w/w wyroku częściowego. Orzeczenie to zostało utrzymane postanowieniem Sądu Okręgowego w P. z dnia 5 czerwca 2009r., sygn. akt I Cz 143/09.

**Dowody:** pismo z dnia 2.10.2007r. (k. 12); odpis postanowienia z dnia 28.02.2008r. (k. 17); odpis wyroku z dnia 3.03.2008r. (k. 18); odpis postanowienia z dnia 4.05.2009r. (k. 19-20); odpis postanowienia z dnia 5.06.2009r. (k. 34-38).

Powód prowadzi działalność gospodarczą w sklepie przy ul. (...) w P., w sklepie przy ul. (...) w P., w sklepie przy ul. (...) w P. oraz hurtownię przy ul. (...) w P.. Działalność prowadzi od 1990r. Sporny lokal powód wynajął od J. W. z S. w 1998r. na czas nieokreślony. Od tamtego czasu prowadził w nim sklep (...), w którym sprzedawał odzież damską i męską. We wrześniu 2007r. właścicielem nieruchomości przy ul. (...)

w P. (w tym spornego lokalu) został pozwany. Wówczas to powód został poinformowany przez administratora nieruchomości, że nowy właściciel zainteresowany jest skróceniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia najmu w/w lokalu do jednego miesiąca.

**Dowody:** zeznania powoda (k. 344); zeznania świadka A. G. (1) (k. 249/2).

W dniu 28 września 2007r. pozwany zlecił swoim pracownikom wymianę witryny sklepowej w sklepie powoda, bez jego wiedzy. Tego dnia pracownicy pozwanego nakazali osobom pracującym w lokalu usunąć towar, po czym przystąpili do zdemontowania szyb okiennych. Puste otwory okienne zostały zabite płytą paździerzową. W tym czasie sklep pozostawał czynny i była prowadzona sprzedaż. Z uwagi na zasłonięte okna pracownicy powoda nie mogły wystawić towaru na ekspozycję.

W dniu 4 października 2007r. pozwany przystąpił do zdemontowania drzwi wejściowych do lokalu. Otwór po zdjętych drzwiach został także zabity płytą paździerzową. Sklep został czasowo zamknięty.

W dniach od 8 do 17 października 2007r. powód zatrudnił do ochrony sklepu firmę ochroniarską (...) w K.. Wcześniej z ochrony takiej nigdy nie korzystał.

Wznowienie sprzedaży nastąpiło w dniu 10 października 2007r., kiedy to zostały przez pozwanego wstawione witryny sklepowe oraz usunięte przed sklepem barierki. Taki stan rzeczy utrzymywał się do dnia 21 stycznia 2008r.

W dniu 21 stycznia 2008r. pozwany wraz z kilkoma mężczyznami zajął lokal. Na drzwi założono łańcuchy. Sklep został zamknięty.

Powód wznowił działalność w w/w lokalu w dniu 26 marca 2008r., po tym jak 19 marca 2008r. pracownicy pozwanego oraz wniesione przez nich materiały budowlane zostały usunięte przez komornika sądowego. W dniu 21 marca 2008r. pozwany, wykonując orzeczenie sądowe, zdemontował witryny sklepowe, pozostawiając lokal bez okien. Od 3 do 8 września 2009r. powód remontował lokal w ten sposób, że zamontował nowe drzwi oraz witryny sklepowe. Lokal został posprzątny i wznowiono w nim dotychczasową sprzedaż towarów.

**Dowody:** zeznania świadka I. G. (1) (k. 245/2-247); zeznania świadka A. B. (1) (k. 247/2-249/2); zeznania świadka A. G. (1) (k. 250); zeznania świadka K. T. (k. 293-294); zeznania powoda (k. 344/2-350); faktura VAT nr (...) - (...) (k. 129); faktura VAT nr (...) (k. 137).

W dniu 7 grudnia 2007r. powód został współwłaścicielem budynku przy ul. (...) w P..

**Dowód :** zeznania powódki (k. 346).

W okresie braku witryn i drzwi wejściowych w lokalu było zimno. Powód, poza zamontowaną instalacją grzewczą, dogrzewał lokal dodatkowym piecykiem gazowym, do którego kupował butle z gazem.

**Dowody :** zeznania świadka A. B. (k. 248); zeznania świadka A. G. (k. 247); zeznania świadka K. T. (k. 293); zestawienie wraz z rachunkami dotyczącymi rozliczenia okresów grzewczych (k. 53-64); faktury na zakup butli gazowych (k. 89-128).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów zalegających w aktach sprawy albowiem w ocenie Sądu są one wiarygodne w zakresie, jaki wyznaczają im przepisy art. 244 i 245 kpc.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: I. G. (1), A. B. (1), A. G. (1) oraz K. T.. Zeznania te są logiczne i wzajemnie ze sobą korespondują. Świadkowie zgodnie zeznali na okoliczność od kiedy pozwany naruszał posiadanie powoda utrudniając mu prowadzenie działalności gospodarczej, w jakim zakresie to czynił i czy miało to związek

z poniesioną szkodą. Dodatkowo istotne okazały się zeznania świadka K. T., która oświadczyła, że przebywanie na zwolnieniu lekarskim w jesieni 2009r. nie miało związku ze zdarzeniami rozgrywającymi się w sklepie powoda.

Za wiarygodne uznał Sąd także zeznania powódki, która to w logiczny sposób przedstawiła Sądowi ciąg wydarzeń, co znalazło w większości potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Walor prawdziwości należy przypisać także zeznaniom funkcjonariuszy policji, a to świadka P. M. (1) oraz świadka G. O., którzy to zgodnie opisali procedurę dokonywanych w spornym lokalu interwencji i związanych z nimi czynności.

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie skoncentrowało się przede wszystkim wokół ustalenia poniesionych przez powoda strat oraz utraconych korzyści na skutek działań podjętych przez pozwanego w okresie od 28.09.2007r. do 8.09.2009r. z uwzględnieniem okresu całkowitego przerwania działalności oraz jej ograniczenia.

W tym celu – ostatecznie - biegli sądowi sporządzili trzy opinie, w których poczynili następujące obliczenia:

**1.** Biegła W. G. (1) wskazała (k. 400-414), że powód prowadzi ewidencję księgową w formie uproszczonej na podstawie księgi przychodów i rozchodów. Ewidencje księgowe prowadzone są łącznie dla wszystkich sklepów i hurtowni, a wypracowany zysk finansowy dotyczy całego przedsiębiorstwa. Według biegłej można ustalić przychody dla każdego sklepu oddzielnie, albowiem każdy sklep ma kasę fiskalną. Zaznaczyła jednak, że sklepy powoda nie są porównywalne. Sklep objęty sporem jest 2 razy większy od sklepu przy ul. (...). Towary znajdujące się w spornym sklepie były tańsze i znacznie więcej klientów dokonywało w nim zakupów. Dlatego też biegła ustalała wysokość utraconej sprzedaży od 2006r. do 30.06.2010r. tj. przed i po okresie naruszania posiadania. W opinii tej biegła przyjęła średni stan sprzedaży w poszczególnych miesiącach danego roku, przyjmując średni stan z danego okresu lub faktyczną sprzedaż w danym miesiącu. Przy wyliczeniu zysku uwzględniła poniesione koszty wynikające tak z rozliczenia rocznego jak i z książki przychodów i rozchodów. Ustaliła ile przypada zysku na jednostkę sprzedaży czyli ile zysku przypada na jedną złotówkę sprzedaży (wyjaśnienia biegłej k. 512).

Reasumując biegła wyliczyła, że razem utracone korzyści wyniosły 19.321,93 zł, zaś poniesione przez powoda dodatkowe koszty 9.616 zł w tym z tytułu poniesionych kosztów C.O., z tytułu zużycia gazu Propan Butan, opłata za ochronę mienia (...), zakup materiałów : listwy, płyty, kantówkę, styropian). Łącznie kwota utraconych korzyści i poniesionych wydatków to 28.937,93 zł.

**2.** Biegły J. L. (k. 590-614) w swojej opinii na wstępie zaznaczył, że w związku z tym, że powód prowadzi ewidencję księgową w formie uproszczonej na podstawie księgi przychodów i rozchodów łącznie dla wszystkich sklepów i hurtowni, a wypracowany wynik finansowy dotyczy całego przedsiębiorstwa, nie jest możliwe na podstawie uproszczonej ewidencji wyciągnięcie informacji na temat wyników finansowych spółki z podziałem na poszczególne punkty sklepowe. Brak będzie informacji o wysokości kosztów generowanych w poszczególnych placówkach w tym informacji na temat marż uzyskiwanych na poszczególne sklepy. Już zatem na tym etapie zdaniem biegłego nie będzie możliwym precyzyjne określenie strat z tytułu zmniejszonej sprzedaży przez powoda w spornym lokalu. Biegły zaznaczył jednak, że dzięki kasom fiskalnym prowadzonym osobno dla każdego sklepu będzie można ustalić przychody oddzielnie dla każdego punktu handlowego. Jego zdaniem ustalenie poniesionych przez powoda strat i utraconych korzyści może nastąpić poprzez porównanie przychodów ze sprzedaży w sklepie przy ul. (...) oraz przy ul. (...). Według biegłego sklepy są porównywalne pomimo różnej powierzchni.

Dalej biegły wskazał, że aby oszacować wysokość utraconej sprzedaży w 2007r. można zastosować kilka metod (k. 595). Obliczając sprzedaż za 2007r. biegły zastosował metodę uwzględniającą trend sprzedaży w porównaniu z rokiem 2006. Trend wzrostu wyniósł 5%. Wynik tej metody był zbliżony do drugiej metody polegającej na porównaniu sklepów, jednakże pierwsza metoda dawała bardziej precyzyjne wyniki. Tożsamą metodę zastosował biegły wyliczając utraconą

sprzedaż za lata 2008-2009. W każdym przypadku biegły weryfikował wyniki z wynikami sprzedaży w drugim sklepie. Według biegłego nie można odnosić się do zysku bo wskaźnik zyskowności nie jest miarodajny, albowiem z jednej strony zaniżone były przychody, a z drugiej zawyżone były koszty działalności wskutek działań pozwanego.

Biegły podkreślił, że metoda w której szacował on utraconą sprzedaż na podstawie tytułu sprzedaży w tym samym sklepie, a następnie na podstawie oszacowanej utraconej sprzedaży stosując wyliczony wskaźnik marży procentowej obliczony dla całej firmy w danym roku liczył marżę utraconą dla danego sklepu co pozwoliło wyliczyć marżę która nie była zależna od wyników spółki. Biegły zaakcentował, że porównywanie wyników finansowych z różnych lat nie jest metodą zbyt miarodajną albowiem w każdym roku może istnieć inny trend sprzedaży czy inny poziom wydatków. Jego zdaniem wyliczenie strat przy przyjęciu wskaźnika rentowności nie jest prawidłowe w sytuacji gdy na wskaźnik ten wpływają koszty dodatkowe, które zostały w okresie naruszenia posiadania wygenerowane. Aby ta metoda była miarodajna należało wyliczyć wskaźnik zyskowności dla każdej placówki oddzielnie, a w przypadku uproszczonej ewidencji jest to niemożliwe. Reasumując biegły podał, że utracona marża w okresie utrudnień stanowi kwotę 110.380,26 zł, zaś dodatkowe koszty wskutek działań pozwanego 25.602,94 zł w tym koszty z tytułu zwiększonego zużycia prądu z tytułu ogrzewania elektrycznego, opłata za ochronę zapłacona firmie (...), koszt zużytego gazu do ogrzewania sklepu, wartość zakupionych drzwi wewnętrznych, koszty obsługi prawnej, koszty ochrony firmy (...), pozostałe wydatki.

Na rozprawie w dniu 19 maja 2011r. (k. 676) doszło do konfrontacji w/w biegłych. Biegły L. wyjaśnił, że w swojej opinii wyliczył utracone korzyści jako utraconą marżę ze sprzedaży obliczoną jako różnicę pomiędzy przychodami ze sprzedaży, a towarami w cenie zakupu. Podkreślił, że marża służy do pokrycia kosztów, bo taka jest jej zasadnicza rola i do osiągnięcia zysku. W przypadku braku sprzedaży firma dalej ponosi koszty nie uzyskując marży: zatrudnia pracowników, ponosi koszty ogrzewania, kredytów itp. Marża to nic innego jak utracona korzyść, bo nie pozwoliła na pokrycie stałych kosztów działalności poniesionych przez powoda. Innymi słowy powód musiał pokryć te koszty bez uzyskiwania marży.

W odpowiedzi na powyższe biegła G. podkreśliła, że ona ustalała rentowność firmy brutto w poszczególnych latach. I na tej podstawie wyliczyła utracone korzyści (zysk).

W związku z dużymi rozbieżnościami w opiniach w/w biegłych Sąd na wniosek pozwanego dopuścił dowód z opinii trzeciego biegłego sądowego K. J. (1).

Biegły ten (k. 712-731) już na wstępie (podobnie jak biegły L.) zaznaczył, że stosowana przez powoda forma ewidencji księgowej nie daje możliwości wyodrębnienia wartości w zakresie przychodów i kosztów generowanych i związanych stricte z punktem sprzedaży zlokalizowanym przy ul. (...). Biegły przeprowadził wyliczenia w oparciu o dwie metody:

1. analizę porównawczą sklepów przy ul. (...) oraz ul. (...);
2. analizę wyników generowanych przez sklep objęty sporem przed okresem naruszenia posiadania i w jego trakcie.

Przy metodzie porównawczej zdaniem biegłego poza wartościami służącymi wprost do wyliczenia wysokości utraconych korzyści do wiarygodnego określenia poniesionych strat przyczyni się także panujący w danym okresie na rynku trend sprzedaży. Przy drugiej metodzie możliwym będzie ustalenie wysokości utraconych przychodów w okresie naruszenia posiadania, a co za tym idzie zysku w postaci marży. Według biegłego z tych wyliczeń należy wyłączyć okres po naruszeniu posiadania z uwagi na fakt długiego okresu funkcjonowania sklepu w nienaturalnych, zakłóconych warunkach. Biegły wskazał, że ze względu na fakt, że w okresie naruszenia posiadania na osiągnięty wynik finansowy bezpośredni wpływ miały zachowania pozwanego i działania powoda (uruchomienie nowego sklepu przy ul. (...)) nie może być on podstawą do obliczeń. Jako miarodajny wskaźnik nie może też zostać wykorzystany osiągnięty przez spółkę zysk. Konieczne jest określenie wysokości zrealizowanej stosowanej marży (nie można jej

ustalić stricte dla sklepu bo powód prowadzi uproszczoną ewidencję) – dlatego też należy wyliczyć średnią marżę, jaka została zrealizowana w spółce w poszczególnych okresach.

Z analizy porównawczej obu sklepów wynika, że łączna wartość utraconych korzyści wyniosła łącznie 115.727,04 zł (k. 719).

Z analizy wyników generowanych przez sklep przy ul. (...) przed okresem naruszania posiadania i w jego trakcie łączna wartość utraconych korzyści wyniosła 110.380,26 zł (k. 724).

Biegły podsumowując podkreślił, że zastosowanie dwóch różnych metod dało przybliżone wyniki. Z uwagi na niewielki margines błędu zdaniem biegłego należy przyjąć wartość średnią wynikającą z obu analiz i ostatecznie ustalić, że wartość utraconych korzyści wynosi **113.053,65 zł** (k. 725).

Biegły - podobnie jak dwoje poprzednich biegłych - wskazał, że wyliczenie powoda w powyższym zakresie nie było prawidłowe. Biegły zanegował także wyliczenie poniesionych strat przy użyciu wskaźnika rentowności, tak jak uczyniła to biegła G.. Jego zdaniem metoda ta nie może dać miarodajnego i wiarygodnego wyniku. Tak jak biegły L. wskazał, że powyższe wyliczenie musiałoby obejmować oddzielnie każdy punkt handlowy, co przy uproszczonej ewidencji nie jest możliwe.

Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2012r. biegły podtrzymał wydaną w sprawie opinię. Sprecyzował, że utraconą korzyść należy rozumieć jako utraconą marżę. Celem marży jest wytworzenie zysku. Zysk to nie jest marża. Powód pomimo, że nie zrealizował sprzedaży, czyli nie uzyskał marży, ponosił koszty działalności.

W ocenie Sądu najbardziej miarodajną i przekonującą opinią jest opinia biegłego K. J. (1). Wprawdzie opinia ta zarówno

w wyliczeniach matematycznych jak i stwierdzeniach biegłego jest zbliżona do opinii biegłego L., jednakże to opinia biegłego J. zasługuje na uwzględnienie w całości. Jest jasna, czytelna, zrozumiała. Biegły zastosował dwie różne metody wyliczeń, które rzeczywiście dały zbliżony wynik – także do obliczeń przeprowadzonych w opinii biegłego L.. W rozpoznawanej sprawie należało bowiem wziąć pod uwagę (co zresztą biegły J. uczynił)

w szczególności okoliczności obiektywne sprawy takie jak prowadzenie przez powoda działalności handlowej w kilku sklepach i hurtowni, otwarcie

w czasie naruszania posiadania nowego punktu handlowego czy prowadzenie uproszczonej ewidencji przychodów i rozchodów, która nie pozwoliła odnieść się do jednego sklepu. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowym stanie faktycznym opinia biegłej W. G. nie może być podstawą wyliczenia odszkodowania jakie przysługuje stronie powodowej. Wyżej wymienione uwarunkowania obiektywne czynią nieprzekonywującym stanowisko biegłej, że w oparciu o raporty kasy fiskalnej porównywanych sklepów w sposób miarodajny wyliczony został utracony zysk sklepu przy ul. (...). Ponadto biegła uznaje, że porównanie w odniesieniu do okresu po zaprzestaniu naruszenia posiadania jest miarodajne mimo, że oczywistym jest konieczność odzyskania przez sklep klienteli i pozycji rynkowej, która ponownie musi się ugruntować, tym bardziej, że w sprawie mamy do czynienia z prawie dwuletnim okresem naruszania powoda w posiadaniu spornego lokalu. Z tych względów Sąd uznał opinię W. G. za nieprzekonywującą.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w części.

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Komentowany przepis określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Czyn niedozwolony jest określeniem normatywnym, jednak należy zauważyć, że klasa zdarzeń, z którymi ustawodawca wiąże ten rodzaj odpowiedzialności odszkodowawczej, nie ogranicza się do desygnatów tradycyjnych, zamiennie stosowanych nazw: deliktów (zawinione czyny człowieka) lub czynów niedozwolonych (zabronione czyny człowieka). Odpowiedzialność deliktowa jest normatywnie przypisywana



podmiotom także za zachowania niezawinione, a nawet za zdarzenia, które nie są czynami tych podmiotów, lecz w określonych okolicznościach ich odpowiedzialność ustawodawca uznał za uzasadnioną.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Wszystkie przesłanki, w świetle art. 6 kc, zobowiązany jest wykazać powód.

Podstawowe znaczenie dla stosowania art. 415 kc ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność (czyn sprawcy), oraz jakie okoliczności pozwalają albo uniemożliwiają uznanie go za czyn zawiniony. Cytowany wyżej przepis nie określa bliżej zachowania sprawczego, rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą. Powszechny jest pogląd, że interpretacja tego przepisu nakazuje przyjąć, że kodeks cywilny wiąże odpowiedzialność za czyn własny (art. 415 i 416) wyłącznie

z zachowaniem człowieka (por. W. C. (w:) (...) prawa cywilnego,

t. III, cz. 1, s. 528; P. M. (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 368 i n.; Z. Z., K. D., S. S., Trójgłos o prawniczym pojęciu czynu, St. Praw. 1971, z. 29, s. 20 i n.). Czyn musi być bezprawny tj. sprzeczny z obowiązującym porządkiem prawnym (uzasadnienie wyroku SN

z dnia 7.05.2008r., II CSK 4/08, Lex nr 424363). Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne. Stąd za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła (Konstytucja RP lub inne ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, akty prawa miejscowego). Winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji,

w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego jak i subiektywnego (wyrok SN z dnia 19.02.2003r., V CKN 1681/00, niepubl. oraz wyrok SN z dnia 26.09.2003r., IV CK 32/02, niepubl.). Wina jest bezsporna, jeżeli sprawca dopuszcza się umyślnie czynu bezprawnego. Trudniejsza jest ocena, jeżeli sprawca nie kieruje się zamiarem zachowania bezprawnego. Winę nieumyślną sprawcy uznaje się w dwóch sytuacjach. Z dezaprobatą spotyka się zachowanie, gdy sprawca nie chce postępować bezprawnie i chociaż przewiduje taką możliwość, nie godzi się na ten skutek, bezpodstawnie sądząc, że go uniknie (lekkomyślność, rażące niedbalstwo). Ujemna ocena dotyczy także sytuacji, gdy sprawca jest nieświadomy tego, że jego zachowanie może być bezprawne, chociaż miał możliwość i powinność dokonania właściwej oceny sytuacji, gdyby działał z dostateczną starannością (niedbalstwo).

Przekładając powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że nie budzi żadnych wątpliwości fakt, iż działania pozwanej polegające na naruszeniu posiadania powoda (stwierdzone prawomocnym wyrokiem) stanowią czyn bezprawny (zawiniony) o jakim mowa powyżej. W tym miejscu należy zaznaczyć, że pozwany de facto nie kwestionował okoliczności faktycznych przedstawionych w pozwie. Sporem objął przede wszystkim wysokość szkody (wyliczenia powoda) oraz możliwość żądania odszkodowania jedynie za okres zamknięcia sklepu przez powoda, a nie dodatkowo za okres w którym działalność była prowadzona w sposób ograniczony. Istotne z punktu widzenia przedmiotowego sporu okazało się natomiast zdefiniowanie pojęcia „szkody”.

Szkoda nie jest pojęciem którego definicję zawiera art. 415 kc czy art. 361 kc. Jest to pojęcie o charakterze doktrynalnym. Orzecznictwo i doktryna, podejmując próby określenia szkody, posiłkują się znaczeniem tego słowa w języku powszechnym oraz treścią regulacji normatywnych, które wiążą ze szkodą określone konsekwencje (komentarz do art. 361 kc A. Olejniczak, Lex 2010). Szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego. W piśmiennictwie i judykaturze dla określenia szkody używa się terminu „uszczerbek”, aby wskazać na stan niekorzystny dla poszkodowanego. Najczęściej formułowane jest zastrzeżenie, że szkodą jest wyłącznie uszczerbek powstały wbrew woli poszkodowanego, dla odróżnienia szkody od nakładów, wydatków i innych umniejszeń majątku poszkodowanego ponoszonych przez niego dobrowolnie i niewymuszonych danym zdarzeniem, lecz innymi okolicznościami (por. wyrok SN z 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, LEX nr 54365; por. także F. B. (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 871; W. Czachórski, Prawo zobowiązań w zarysie, W. 1968, s. 118;

Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 233; A. Szpunar, Ustalenie odszkodowania według przepisów kodeksu cywilnego, NP 1965, nr 4, s. 334 i n. Użyteczność tego kryterium definiowania szkody jest jednak także kwestionowana (por. Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 361, nb 27; M. Kaliński, Szkoda na mieniu..., s. 178-182;

K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 361, nb 34). W świetle art. 361 § 2 kc na szkodę składają się zarówno straty jakie poszkodowany poniósł jak i korzyści które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Biegli występujący w sprawie odnosząc się do „szkody” posługiwali się różnymi pojęciami i określeniami (strata, utracone korzyści, nieosiągnięte korzyści, utracony zysk, utracona marża). Biorąc jednak pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności kategorii obiektywne o jakich mowa powyżej należy przyjąć, że szkodą jest utracona marża. Mieści się ona zarówno w kategorii strat jak i utraconych korzyści. Należy powtórzyć za biegłym L. i J., że powód w okresie naruszania posiadania cały czas prowadził działalność gospodarczą. Ponościł związane z tym koszty, których nie mógł pokryć z marży. To utracona marża jest dla powoda szkodą w rozumieniu wyżej cytowanej normy prawnej.

Łącznie z przesłanką „szkody” należy rozpatrywać związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Określenie relacji między zdarzeniem, a szkodą mianem związku przyczynowego jest pewnym uproszczeniem, bowiem więzi kauzalne zachodzą faktycznie między zdarzeniem (przyczyną), a sytuacją w dobrach prawnie chronionych poszkodowanego (skutek). Natomiast dla oznaczenia szkód, jakie ponieśli poszkodowani, trzeba sięgnąć do elementów ocennych, indywidualnych dla każdego podmiotu po to aby porównać sytuację w dobrach prawnie chronionych poszkodowanego (skutek) ze stanem hipotetycznym, który miałby miejsce, gdyby do zdarzenia (przyczyny) nie doszło (por. A. Koch, Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s. 51 i n.; M. Kaliński, Szkoda na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2008, s. 366 i 378-379).

W ocenie Sądu powód w niniejszym postępowaniu wykazał, iż to zawinione działanie pozwanego, polegające na naruszaniu posiadania zajmowanego przez powoda lokalu użytkowego, było zdarzeniem stanowiącym źródło obowiązku odszkodowawczego oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem, a szkodą. Stąd też należało uznać roszczenie powoda za uzasadnione.

Stosownie do treści art. 363 § 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W związku z tym, że powód zainicjował postępowanie o zapłatę obowiązkiem Sądu było ocenić wysokość dochodzonego odszkodowania.

Rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie zostało oparte w szczególności o opinię sporządzoną przez biegłego sądowego K. J. (1), który ostatecznie uśrednił wartość utraconych korzyści i przyjął kwotę 113.053,65 zł.

Na szkodę powoda zdaniem Sądu Okręgowego zaliczają się także następujące dodatkowe koszty:

1. **kwota 4.192,88 zł** tytułem zwiększonego zużycia gazu.

W tym zakresie zarówno w opinii biegłej G. jak i w opinii biegłego L. potwierdzono fakt zwiększenia zużycia gazu w okresie objętym pozwem. Biegli wprawdzie wyliczają koszt na kwoty wyższe aniżeli podał powód, jednakże Sąd z uwagi na treść art. 321 § 1 kpc, nie jest władny orzekać ponad żądanie pozwu. Nadto należy wskazać, że powód w należyty sposób powyższą kwotę udowodnił, albowiem faktury VAT zostały wprowadzone do ewidencji księgowej. Brak jedynie faktury nr (...) z dnia 15.01.2009r. na kwotę 75,41 zł netto (k. 122 i 409).

2. **kwota 2.447,42 zł** tytułem zakupu gazu w butlach potrzebnego do dogrzewania lokalu.

Materiał dowodowy zgromadzony w tym zakresie potwierdza konieczność dogrzewania lokalu w szczególności w okresie kiedy pozwany wymontował witryny sklepowe i drzwi.

**3. kwota 2.800 zł** tytułem zakupu drzwi wewnętrznych do sklepu.

Sąd nie ma żadnych wątpliwości, iż potrzeba zamontowania nowych drzwi była ściśle związana z działaniami pozwanego. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie można owej okoliczności traktować jako ulepszenie lokalu, skoro de facto sam pozwany zdemontował wcześniej założone drzwi, zabił płytą, a następnie wstawił drzwi nie spełniające parametrów technicznych.

**4. kwota 2.280 zł** tytułem należności wypłaconej firmie (...).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności zeznania świadków, pozwala uwzględnić roszczenie powoda w tym zakresie, albowiem wynika z niego jednoznacznie, że powód do momentu naruszania posiadania ze strony pozwanego nigdy nie korzystał z usług firm ochroniarskich. Potrzeba jej zatrudnienia pojawiła się dopiero w momencie usunięcia przez pozwanego witryn sklepowych oraz drzwi i pozostawienie asortymentu sklepu w środku lokalu bez żadnego zabezpieczenia. Z usług ochroniarskich tej Firmy powód korzystał przez krótki okres od 7 do 17 października 2007r., kiedy działania pozwanego były niezwykle intensywne, a lokal potrzebował całodobowej ochrony (k. 137).

**5. kwota 449,94 zł** stanowiąca inne wydatki głównie związane z potrzebą zamontowania witryn, drzwi (zakup styropianu, płyt, kantówki, listew itp.).

Tylko te materiały zdaniem Sądu należało uznać za niezbędne do doprowadzenia lokalu do stanu sprzed naruszenia posiadania.

Pozostałe wydatki w tym zakresie (k. 146) jak usługi ksero, skanu, odpisów z KRS nie mogą być uwzględnione, albowiem przedłożone przez powoda faktury w tym zakresie stanowią jedynie ogólne potwierdzenia wpłat, które są niewystarczające na wykazanie związku przyczynowego pomiędzy nimi, a działaniem pozwanego.

Sąd oddalił roszczenie powoda w pozostałym zakresie, a to w kwestii dotyczącej zwrotu kosztów wynagrodzenia zapłaconego firmie (...) (k. 65), albowiem z ustaleń Sądu poczynionych w tym zakresie (zeznania świadka A. B. (1)) wynika, że ochrona przez firmę (...) była ochroną dodatkową, standardową z jakiej korzysta wielu przedsiębiorców. Powód przedmiotową ochroną objął także pozostałe sklepy i korzysta z niej do chwili obecnej. Nie przedłożył natomiast Sądowi żadnej umowy, z której wynikałby zakres ochrony czy jej czasookres.

Oddaleniu podlegał także wskazany przez powoda koszt obsługi prawnej.

W tym zakresie należy posilkować się przepisem art. 109 kpc, który nie daje ku temu żadnych podstaw. Roszczenie to nie może być dochodzone w niniejszym postępowaniu.

Niezasadne jest również żądanie powoda w zakresie zasądzenia kosztów związanych z wypłatą wynagrodzenia pracownicy K. T., przebywającej 33 dni na zwolnieniu lekarskim w związku z działaniami podjętymi przez pozwanego oraz w zakresie wypłaty wynagrodzenia pracownicy R. O. (1) za miesiąc luty i marzec tj. kiedy sklep nie prowadził sprzedaży (był zamknięty). Niezbędne w powyższym zakresie okazały się zeznania świadka K. T. (k. 294), która zeznała wprost, że jej zwolnienie lekarskie nie było związane ze zdarzeniami jakie miały miejsce w sklepie. Powód nie wykazał żadnym innym dowodem, że nieobecność w pracy w/w pracownika miała związek z naruszeniem posiadania pozwanego.

W przypadku zaś wynagrodzenia wypłaconego R. O. (1) należy wskazać, że świadek I. G. (1) zatrudniona u powoda od 15 lat zeznała (k. 245), że jako pracownicy w razie potrzeby są „przerzucani do poszczególnych sklepów”. Nie ma jednoznacznego przypisania pracownika do jednego sklepu. Pracownica R. O. (1) pracowała na rzecz powoda przez cały okres – również w trakcie naruszania posiadania. Powód, jak sam zeznał, wypłacał jej wynagrodzenie albowiem częściowo była wykorzystywana w innych sklepach (k. 348/2).

Za nieudowodnione należy uznać żądanie powoda w zakresie kosztów poniesionych w związku ze zniszczonym towarem. Powód sam odstąpił od prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego cofając ostatecznie, pismem z dnia 29 września 2010r., wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w tym zakresie (k. 547).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd w pkt. II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 125.223,89 zł. Kwota ta stanowi sumę kwot: 113.053,65 zł, 4.192,88 zł, 2.447,42 zł, 2.800 zł, 2.280 zł oraz 449,94 zł.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek znajduje uzasadnienie w art. 481 kc. Należy podkreślić, że odsetki za opóźnienie są świadczeniem ubocznym (akcesoryjnym). Warunkiem powstania uprawnienia do odsetek jest istnienie i wymagalność długu pieniężnego. Roszczenie o odsetki jest więc następstwem egzystencji prawnej długu pieniężnego (por. np. W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 67; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 90; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 73; L. Stecki, Glosa do wyroku SN z dnia 19 stycznia 1990 r., IV CR 294/89, OSP 1991, z. 6, s. 280; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862; tenże, Kilka uwag..., s. 586; A. Doliwa, Zobowiązania, Warszawa 2010, s. 27). Powód żądał odsetek od dnia wniesienia pozwu tj. 11 grudnia 2009r. Wezwanie do zapłaty zostało nadane pozwanemu przesyłką pocztową, poleconą w dniu 8 grudnia 2009r. (k. 173). Z treści wezwania wynika, że powód wyznaczył pozwanemu trzydniowy termin do uregulowania należności. Zwyczajowo należy przyjmować dodatkowo 5 dni na obrót pocztowy. Stąd też Sąd uznał, że właściwym jest zasądzenie odsetek od dnia 17.12.2009r., co uwzględnia wyznaczony w wezwaniu do zapłaty termin trzydniowy oraz pięciodniowy okres na obrót pocztowy.

Rozstrzygnięcie Sądu zawarte w pkt. I wyroku znajduje oparcie w art. 355 § 1 kpc. Powód, na rozprawie w dniu 12 stycznia 2012r., ograniczył żądanie pozwu do kwoty 138.656,60 zł, cofając powództwo w pozostałym zakresie. Strona pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie powództwa zgodnie z oświadczeniem powoda. Dlatego też należało umorzyć postępowanie co do należności głównej w wysokości 57.003,40 zł.

W pozostałym zakresie powództwo co do należności głównej i odsetek oddalono jako nieudowodnione i niezasadnione (pkt III).

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 100 kpc. Wartość przedmiotu sporu stanowiła kwotę 195.660 zł. Ostatecznie Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 125.223,89 zł. Powód wygrał zatem proces w 64%, pozwany w 36%.

Powód poniósł koszty postępowania w wysokości 26.600,02 zł. na kwotę tą składają się: opłata za wpis w wysokości 9.783 zł k. 2, koszty zastępstwa procesowego w podwójnej stawce 7.200 zł, koszty świadków I. G., A. B., A. G. k. 273 w wysokości 192 zł, koszty opinii biegłej G. w wysokości 4.197,88 zł k. 516 oraz 156,74 zł k. 684, koszty opinii biegłego L. w wysokości 4.204,20 zł k. 661 oraz 382,20 zł k. 666, koszty postępowania zabezpieczającego w wysokości 434 zł, zwrot kosztów za dojazd na rozprawę w wysokości 50 zł. Z wyliczonych w spisie kosztów (k. 757) Sąd nie uwzględnił kosztów dojazdu pełnomocnika na wszystkie rozprawy samochodem własnym na trasie P.-R.-P. dlatego, że nie sprecyzowano wniosku w tym zakresie w sposób dostateczny. Wyliczenie uzależnione jest od pojemności silnika pojazdu, którego nie podano. Dlatego policzono jedynie koszt dojazdu strony powodowej na jedną rozprawę, tj. 13.07.2010r., na którą powód był wezwany celem przesłuchania a koszty policzono według stawki biletu komunikacji (...) pośpieszny (notatka urzędowa k. 765).

Pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 7.531,42 zł (koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty świadków P. M. k. 521 i G. O. k. 522 w wysokości 114,40 zł, koszt opinii biegłego K. J. w wysokości 3.800,02 zł – k. 761).

Łącznie koszty procesu obu stron wyniosły 34.131,44 zł. Skoro powód przegrał proces w 36% winien pokryć koszty sądowe w wysokości 12.287,32 zł (34.131,44 zł x 36%), zaś pozwany w wysokości 21.844,12 zł (34.131,44 zł x 64%).

Zważywszy, że powód uiszczył koszty sądowe w wysokości 26.600,02 zł należało na jego rzecz zasądzić kwotę 14.312,70 zł (26.600,02 zł - 12.287,32 zł) – o czym Sąd orzekł jak w pkt. IV wyroku.

Rozliczenie zawarte w pkt. V wyroku dotyczy zwrotu niewykorzystanych, uiszczonych przez strony, zaliczek na ewentualne wydatki w procesie. Powód uiszczył 11.500 zł tytułem zaliczek, z czego wykorzystano kwoty: 192 zł tytułem zwrotu świadkowi kosztów stawiennictwa w sądzie, 4.197,88 zł tytułem wynagrodzenia za opinię sporządzona przez biegłą G., 4.204,20 zł tytułem wynagrodzenia za opinię sporządzona przez biegłego L., 382,20 zł tytułem wynagrodzenia dla biegłego L. za ustną opinię przedstawioną na rozprawie oraz 156,74 zł tytułem wynagrodzenia dla biegłej G. za ustną opinię przedstawioną na rozprawie. Niewykorzystana pozostała natomiast kwota w wysokości 2.366,98 zł którą to Sąd zwrócił powodowi po myśli art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz. U. 2010, Nr 90, poz. 594 ).

Pozwany uiszczył tytułem zaliczek kwotę 5.250 zł. Z kwoty tej wypłacono kwotę 66,40 zł oraz kwotę 48 zł tytułem zwrotu kosztów świadkom za stawiennictwo w sądzie oraz kwotę 3.800,02 zł tytułem wynagrodzenia biegłego J. za sporządzenie opinii w sprawie. Do zwrotu pozostała kwota 1.335,58 zł.